

Rektorzy pozytywnie o propozycjach Gowina

13 stycznia 2016

Rektorzy wyższych uczelni m.in. z Gdańska, Warszawy i Katowic stwierdzili, że zmiany proponowane przez nowego ministra nauki i szkolnictwa wyższego idą w dobrym kierunku. Minister Gowin zadeklarował również wycofanie się z likwidacji gender studies, co cieszy środowisko lewicowe.

Plan, który Jarosław Gowin przedstawił na szkolnictwo wyższe zaraz po powołaniu, dotyczy przede wszystkim odbiurokratyzowania uczelni. Minister zamierza również położyć większy nacisk na rozwój nauk humanistycznych. Mają się zmienić również zasady działania Polskiej Komisji Akredytacyjnej i Krajowych Ram Kwalifikacji – których kontrole były zburą pracowników naukowych i dydaktyków.

„Widzę tutaj szerszy problem. Wydaje mi się, że powinniśmy odejść od ogólnej podejrzliwości tzn. założenia, że na pewno uczelnie robią coś nie tak i teraz trzeba je tylko na tym złapać. Wzrost zaufania jest więc punktem wyjścia, który później może przełożyć się na to, jak zbudowane są poszczególne rozporządzenia” – mówi rektor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Marcin Pałys. Zaznacza, że należy przyjrzeć się pracy komisji i odejść od raportowania mechanicznych danych, które nijak mają się do realnej pracy uczelni i efektów kształcenia.

Gowin zamierza również zmienić zasady oceny pracy wykładowców. Ewaluacja następuje co dwa lata. Minister nauki chce przywrócić poprzednie zasady, zakładające wystawianie ocen co najmniej w odstępach 4-letnich. Prócz tego pragnie umożliwić młodym pracownikom naukowym szeroki wybór ścieżek kariery – nie tylko naukowo-dydaktycznej, ale również „wdrożeniowej” – czyli stricte badawczej. Przyklaskuje temu pomysłowi rektorzy

uczelni technicznych. Prof. Henryk Krawczyk, rektor Politechniki Gdańskiej, podkreśla, że planuje na swojej uczelni wprowadzić 3 lub 4 poziomy rozwoju technologicznego – a więc ścieżka „wdrożeniowa” może zupełnie zrewolucjonizować pracę na uczelniach technicznych.

Gowin powołał również Radę ds. innowacyjności, która ma pilnować współdziałania nauki z gospodarką. Prócz tego humaniści zyskają lepszy dostęp do funduszy strukturalnych.

„Wydaje mi się, że to ciekawe propozycje” – mówi rektor UW. „Teraz warto byłoby zobaczyć jak one będą zrealizowane, bo diabeł tkwi w szczegółach. Pracujmy nad tymi szczegółami tak, aby z dobrych pomysłów wyszły dobre rozwiązania.”

Cieszy również wiadomość, że sam Jarosław Gowin postanowił wycofać się z wcześniejszego twardego stanowiska na temat gender studies. Wprawdzie nadal twierdzi, iż „dzisiaj niestety oddolnie pojawiają się, finansowane bardzo szczerze przez instytucje europejskie, inne pseudobadania. Studia lesbijskie czy studia gejowskie to jest tylko taki najbardziej skrajny przykład pseudonauki”. Jednak zaznaczył, że nie jest w gestii ministra decydowanie o publikacjach czy otwieranych specjalizacjach: „To nie ode mnie zależy. Jestem w takich sprawach szczerym liberałem. Uważam, że zasada autonomii uczelni i wolności akademickiej to zasada święta.”

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu